

sygn. akt IV P 253/15

dnia 16 listopada 2016 r.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Rejonowy w Goleniowie, IV Wydział Pracy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Anna Rzęsa

Protokolant: Kinga Król

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 listopada 2016 r. sprawy

z powództwa M. H.

przeciwko Szkole Podstawowej imienia J. B. w G.

o uchylenie kary porządkowej

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powódki M. H. na rzecz pozwanej Szkoły Podstawowej imienia J. B. w G. kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. koszty sądowe ponosi Skarb Państwa.

SSR Anna Rzęsa

IV P 253/15

UZASADNIENIE

W dniu 18.12.2015 r. powódka M. H., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika procesowego, wniosła o uchylenie kary porządkowej nałożonej na powódkę przez pozwaną- Szkołę Podstawową imienia J. B. w G.. Nadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym czterokrotnej stawki kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powódka pracuje w charakterze pedagoga szkolnego w Szkole Podstawowej im. J. B. w G., w której w ramach wykonywanych obowiązków, zajmowała się sprawą ucznia M. M. (1). W wyniku sprawianych przez ucznia problemów oraz bezskuteczności dotychczasowych działań zmierzających do poprawy jego zachowania, powódka pismem z dnia 12.11.2015 r. wystąpiła z wnioskiem do dyrektora szkoły o rozważenie potrzeby przydzielenia uczniowi M. M. (1) nauczyciela wspomagającego pod względem dydaktyczno-wychowawczym. W odpowiedzi dyrektor J. K. odmówiła przydzielenia nauczyciela wspomagającego, z uwagi na brak podstawy prawnej takiego działania. W związku z ograniczonymi możliwościami podejmowania działań przez powódkę oraz wezwaniem przez dyrekcję szkoły dzielnicowego, w celu wyjaśnienia skarg rodziców, powódka sporządziła pismo z wnioskiem o wgląd w sytuację rodziny M. M. (1), po czym skierowała się do dyrektor szkoły J. K. celem omówienia konieczności jego wystosowania do właściwych organów. Dyrektor szkoły przyjęła od powódki pismo nie ustosunkowując się jednak do jego treści. Pismo to zostało następnie złożone w sekretariacie szkoły, który następnie wysłał je zgodnie z danymi adresowymi. Następnie dnia 23.11.2015 r. dyrektor szkoły ukarała powódkę karą porządkową upomnienia ze względu na "samowolne napisanie pisma do Komendy Powiatowej Policji, bez okazania i konsultacji treści pisma z

dyrektorem szkoły. Powódka wskazała, że pismo w sprawie nałożenia kary porządkowej zostało doręczone powódce bez uprzedniego wysłuchania jej przez dyrektora szkoły. Z karą tą nie zgodziła się powódka, która wniosła od niej sprzeciw. Jednak w odpowiedzi na to, dyrektor podtrzymała nałożoną na powódkę karę, wskazując wynikające z Karty Nauczyciela ogólne regulacje dotyczące organizacji i porządku pracy na terenie szkoły oraz zawarte w statucie szkoły regulacje dotyczące procedury występowania z wnioskiem do sądu rodzinnego i opiekuńczego. W dalszej części uzasadnienia pozwu powódka wskazała na uchybienia proceduralne samego zastosowania kary, które polegały na tym, że przed nałożeniem kary, nie wysłuchano powódki. Powódka wskazała także na tytuł oraz treść pisma wysłanego przez dyrektora wskutek wniesienia przez powódkę sprzeciwu od kary porządkowej. Pismo to zatytułowano „odpowiedź na sprzeciw od kary porządkowej w postaci upomnienia”- wbrew treści art. 112 k.p. zgodnie z którym stanowisko dyrektora powinno być wyrażone jako „zawiadomienie o odrzuceniu sprzeciwu”. Dodatkowo treść tego pisma w żadnym miejscu nie wskazuje, że sprzeciw został odrzucony - mowa jest natomiast o podtrzymaniu kary upomnienia, co - zdaniem powódki- stwarza uzasadnioną wątpliwość co do możliwości utożsamiania tych pojęć w przedmiotowej sprawie. W ocenie powódki swoim zachowaniem, w żaden sposób nie zrealizowała ona jakiegokolwiek z przesłanek uzasadniających zastosowanie wobec niej kary porządkowej. Określone bowiem w art. 108 § 1 k.p. nieprzestrzeganie ustalonej organizacji i porządku w procesie pracy nie miało miejsca. W świetle obowiązujących przepisów prawa oraz wewnętrznych regulacji określających uprawnienia i obowiązki pracowników szkoły brak jest zapisów, które zabraniałyby sporządzania przez osobę na stanowisku pedagoga szkolnego wniosków i pism do policji oraz przedkładania ich dyrekcji szkoły. Powódka podniosła, że wbrew twierdzeniom dyrektora szkoły, to nie ona dostarczyła policji pismo dotyczące prośby o wgląd w sytuację rodziny — co zgodnie z uzasadnieniem decyzji o nałożeniu kary porządkowej miało mieć miejsce 13.11.2015 r. Przedmiotowe pismo zostało wysłane bowiem przez sekretariat szkoły w bliżej nieokreślonej dacie a złożone zostało przez powódkę bezpośrednio u dyrektora szkoły, po uprzedniej rozmowie co do konieczności podjęcia działań w nim określonych. Na uwagę - zdaniem powódki - zasługuje również fakt, iż w swojej notatce służbowej dyrektor szkoły uzasadnia konieczność nałożenia kary porządkowej na powódkę „samowolnym napisaniem” przez nią pisma do Komendy Powiatowej Policji — co nie stanowi naruszenia organizacji i porządku w procesie pracy. Niezrozumiałe jest również- w ocenie powódki - opisane w odpowiedzi na sprzeciw narażenie dobrego imienia szkoły, które miało nastąpić w wyniku samodzielnego złożenia przez powódkę wniosku o wgląd w sytuację rodzinną ucznia. Tak ujęty skutek działania powódki nie może zostać bowiem uznany za przesłankę uzasadniająca nałożenie kary porządkowej. Niemniej jednak nie można - w ocenie strony powodowej - zgodzić się tezą, iż samo złożenie przez powódkę dyrekcji szkoły pisma skierowanego do policji miałyby narazić dobre imię szkoły lub dyrektora. Nie wskazuje na to również treść pisma ani okoliczności jego złożenia dyrekcji.

W odpowiedzi na pozew, pozwana, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika procesowego, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że pozwana zaprzecza wszelkim wyraźnie nie przyznanym twierdzeniom powódki. Przede wszystkim- zdaniem pozwanej- nieprawdziwe są twierdzenia, iż powódka doręczyła dyrektorowi szkoły pismo z dnia 12.11.2015 r. w dniu 12.11.2015 r., albowiem jak wynika z dokumentacji sekretariatu, pismo takie zostało złożone przez powódkę dopiero w dniu 17.11.2015 r. Podobnie pismo z dnia 13.11.2015 r. także zostało złożone przez powódkę do dyrektora pozwanej w dniu 17.11.2015 r., a nie jak twierdzi powódka w dniu 16.11.2015 r. Pozwana wskazała także, że kwestionuje rzetelność i prawdziwość kserokopii przedłożonych przez pozwaną w zakresie oznaczenia daty wpływu tych pism do sekretariatu szkoły. Pozwana wskazała, że powódka w sposób samowolny, wskazując iż działa w imieniu pozwanej, lecz bez jej zgody i upoważnienia, doręczyła w dniu 13.11.2015r. do Komisariatu Policji w K. pismo z dnia 13.11.2015 r. zatytułowane „notatka” opisujące problemy w zachowaniu małoletniego ucznia M. M. (1). Powódka pomimo, iż jak wskazała w piśmie, składa zawiadomienie w imieniu szkoły, to tak naprawdę nigdy nie konsultowała takich działań ze swoim przełożonym, ani nie uzyskiwała zgody na takie działania. Wszelkie działania podejmowane w imieniu szkoły leżą w gestii dyrektora pozwanej szkoły, który reprezentuje szkołę na zewnątrz lub w gestii osób upoważnionych przez dyrektora. Wszelkie działania podejmowane przez pracowników szkoły bez właściwego umocowania tylko naruszają porządek prawny i zasady oraz organizację obowiązujące w pozwanej szkole, ale również budzą wątpliwości co do prawidłowości funkcjonowania szkoły w opinii innych urzędów i organów. Nieprawdziwe

są także twierdzenia powódki, iż dyrektor pozwanej szkoły nie wysłuchała powódki przed nałożeniem na nią kary upomnienia. Taka rozmowa odbyła się bowiem w dnia 23.11.2015 r., a na tę okoliczność została sporządzona notatka. Następnie tego samego dnia na powódkę została nałożona kara upomnienia.

Sąd ustalił, co następuje:

Powódka M. H. była zatrudniona w Szkole Podstawowej imienia J. B. w G. na stanowisku pedagoga szkolnego, nauczyciela od dnia 29.08.2003 r.

Dowód:

- umowa o pracę z dnia 29.08.2003 r. w aktach osobowych powódki część B,

- umowa o pracę z dnia 1.09.2006 r. w aktach osobowych powódki część B,

Pismem z dnia 12.11.2015 r. powódka zwróciła się do Dyrektora Szkoły Podstawowej im J. B. w G. z prośbą o podjęcie działań dydaktyczno-wychowawczych w sprawie ucznia M. M. (1). Powódka zasugerowała w treści pisma, że uczniowi należałoby przydzielić nauczyciela wspomagającego pod względem dydaktyczno-wychowawczym.

Dowód:

-pismo z dnia 12.11.2015 r. k.8, k. 45, k. 51, k. 55

Pismem z dnia 16.11.2015 r. dyrektor J. K. wystąpiła do Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w K. z prośbą o przybycie dzielnicowego Ł. K. w celu wyjaśnienia napływających skarg rodziców złożonych u dyrektora szkoły, dotyczących zachowania ucznia klasy pierwszej M. M. (1). W tym samym dniu sporządziła także pismo o sygnaturze (...) w którym zwraca się do Wydziału Prewencji w K. z prośbą o pomoc w rozwiązaniu sytuacji związanej z uczniem M. M. (1). Pismo zostało przesłane faksem w dniu 16.11.2015 r. a następnie złożone przez dyrektora szkoły osobiście w dniu 19.11.2015 r. W dniu 17.11.2015 r. M. H. złożyła w sekretariacie dyrektora szkoły pismo z dnia 13.11.2015 r., z którego treści wynikało, że powódka w imieniu Szkoły Podstawowej im. J. B. w G. zwraca się z prośbą do Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w K. z prośbą o wgląd w rodzinę M. zamieszkałą w D., z uwagi na postępowanie małoletniego, który stwarza problemy wychowawcze w szkole. Powódka zakończyła treść pisma prośbą o podjęcie odpowiednich działań przewidzianych prawem. Pod treścią pisma podpisała się wyłącznie powódka ze wskazaniem pełnionej funkcji (pedagog szkolny) i wskazała, że pismo otrzymują: Wydział Prewencji Komendy Powiatowej Policji w K., Szkoła Podstawowa im. J. B. w G. oraz dyrektor szkoły J. K.- do wiadomości. Na egzemplarzu pisma złożonego w sekretariacie szkoły w dniu 17.11.2015 r. M. H. przystawiła swoją pieczęć służbową. W dniu 17.11.2015 r. powódka odbyła rozmowę z dyrektorem J. K. w jej gabinecie. Dyrektor poprosiła M. H., aby udała się do Komendy Powiatowej Policji K.- Komisariatu w Ś. w celu zgłoszenia skarg rodziców na ucznia szkoły M. M. (1). J. K. nie wyraziła zgody na złożenie w Komendzie Powiatowej Policji w K. pisma z dnia 13.11.2015 r. Pismem z dnia 17.11.2015 r. pozwana udzieliła odpowiedzi powódce, iż brak jest podstaw prawnych do przydzielenia nauczyciela wspomagającego dla M. M. (1).

Dowód:

- pismo powódki z dnia 13.11.2015 r. k. 9, k.41, k. 52, k. 55

- pismo pozwanej z dnia 16.11.2015 r. k. 10

- pismo pozwanej z dnia 16.11.2015 r. (znak (...)) k. 42, k. 43

- pismo pozwanej z dnia 17.11.2015 r. k. 11, k.44

- częściowo zeznania powódki k. 102-104

- zeznania pozwanej k. 105-107

W dniu 17.11.2015 r. powódka udała się do Komendy Powiatowej Policji K.- Komisariatu w Ś., gdzie rozmawiała o sytuacji związanej z uczniem z pełniącym wówczas służbę policjantem - R. W.. Powódka złożyła w komendzie pismo z dnia 13.11.2015 r. Na piśmie tym, R. W. poczynił odręczną adnotację o treści: „pismo doręczono w KPP”, złożył parafkę oraz pozostawił informację dla policjanta dzielnicowego o treści: „skontaktuj się z M. H.”. Później na piśmie tym policjant dzielnicowy poczynił odręczne notatki.

Dowód:

- częściowo zeznania powódki k. 102-104,
- częściowo zeznania R. W. k. 96
- pismo powódki z dnia 13.11.2015 r. k. 78

W dniu 23.11.2015 r., przed podjęciem decyzji o nałożeniu kary porządkowej, dyrektor szkoły J. K. odbyła przed pierwszą godziną lekcyjną rozmowę z powódką, w trakcie której wysłuchała powódkę a ta zaprzeczyła, jakoby złożyła w komendzie pismo z dnia 13.11.2015 r. Po wyjściu z gabinetu dyrektora, M. H. rozmawiała z W. W. i G. W. i powiedziała wówczas, że chyba dostanie naganę. Następnie dyrektor szkoły J. K. skontaktowała się telefonicznie z komendą i poprosiła, o przesłanie faksem pisma powódki z dnia 13.11.2015 r., jeżeli takie wpłynęło do komisariatu. W tym samym dniu, o godzinie 9.16, dyrektor otrzymała z komisariatu policji faks pisma powódki z dnia 13.11.2015 r. W dniu 23.11.2015 r. dyrektor szkoły - J. K. sporządziła notatkę służbową z powodu naruszenia obowiązków pracowniczych przez M. H.. W tym samym dniu pozwana wymierzyła powódce karę porządkową upomnienia z powodu samowolnego napisania do Komendy Powiatowej Policji, bez okazania i konsultacji treści pisma z dyrektorem szkoły. W uzasadnieniu wskazano, że M. H. bez zgody i akceptacji dyrektora szkoły, dostarczyła w dniu 13.11.2015 r. pismo w sprawie wglądu w sytuację rodziny M. M. (1) na Komendę Powiatową Policji w K. oraz, że treść pisma została przedstawiona dyrektorowi szkoły w dniu 17.11.2015 r. a powódka swoim postępowaniem naraziła dobro dyrektora szkoły, łamiąc tym samym ustalony porządek pracy.

Dowód:

- notatka służbowa z dnia 23.11.2015 r. k. 14, k. 46 oraz w aktach osobowych powódki część B,
- wymierzenie kary porządkowej z dnia 23.11.2015 r. k.12-13 oraz w aktach osobowych powódki część B,
- częściowo zeznania powódki k. 102-104,
- zeznania pozwanej k. 105-107,
- zeznania W. W. k. 96v-97,
- zeznania G. W. k. 97-98

W dniu 30.11.2015 r. powódka złożyła w Urzędzie Gminy w Ś. zawierające przebieg działań dotyczących sprawy M. M. (1).

Dowód:

- przebieg działań dotyczących ucznia M. M. (1) k.20-23

W dniu 30.11.2015 r. powódka złożyła u pozwanej sprzeciw od kary porządkowej w postaci upomnienia wskazując, że jej wymierzenie jest bezzasadne. Pismem z dnia 3.12.2015 r. dyrektor szkoły J. K., w odpowiedzi na sprzeciw powódki od kary porządkowej wskazała, że kara nałożona na M. H. jest w pełni zasadna i zostaje podtrzymana.

Dowód:

- odpowiedź na sprzeciw od kary porządkowej w postaci upomnienia z dnia 3.12.2015 r k. 18-19 oraz w aktach osobowych część B,

- sprzeciw z dnia 27.11.2015 r. od kary porządkowej w postaci upomnienia k.15-17 oraz w aktach osobowych część B,

Sąd zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy wskazać, że ponieważ powódka była zatrudniona na stanowisku nauczyciela-pedagoga, do jej stosunku pracy, stosownie do przepisu art. 5 k.p. i art. 91c ustawy z 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (Dz. U. 2016.1397 j.t.), przepisy kodeksu pracy stosuje się tylko w zakresie nie uregulowanym przepisami szczególnymi, jakimi są przepisy Karty Nauczyciela.

Zgodnie zatem z art. 75 ust. 1 i 2 Karty Nauczyciela nauczyciele podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za uchybienia godności zawodu nauczyciela lub obowiązkom, o których mowa w art. 6 Karty Nauczyciela, z kolei za uchybienia przeciwko porządkowi pracy, w rozumieniu art. 108 kodeksu pracy, wymierza się nauczycielom kary porządkowe zgodnie z kodeksem pracy. Karta Nauczyciela w przepisie art. 75 kształtuje dualizm odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli, za uchybienia godności nauczyciela i obowiązkom określonym w art. 6 KN nauczyciele ponoszą wyłącznie odpowiedzialność dyscyplinarną, o której orzekają komisje dyscyplinarne (art. 77 Karty Nauczyciela), a ponadto za uchybienia przeciwko porządkowi pracy, w rozumieniu art. 108 k.p. ponoszą powszechną odpowiedzialność porządkową przewidzianą w stosunku do wszystkich osób zatrudnionych na podstawie kodeksu pracy.

Należy podkreślić, że pracownik - nauczyciel ponosi również odpowiedzialność porządkową za naruszenie określonych obowiązków pracowniczych, a nie za naruszenie wszystkich obowiązków pracowniczych. Treść art. 108 § 1 k.p., wyraźnie określa czyny pociągające za sobą odpowiedzialność porządkową pracownika. Odpowiedzialność porządkowa obejmuje czyny naruszające organizację i porządek w procesie pracy, przepisy bezpieczeństwa i higieny pracy i przepisy przeciwpożarowe oraz przyjęty sposób potwierdzania przybycia i obecności w pracy oraz usprawiedliwiania nieobecności w pracy.

Prawo pracodawcy do wytykania nagannego postępowania pracownika wynika z jego podporządkowania w toku procesu pracy ustalonemu w zakładzie porządkowi i dyscyplinie. Natomiast wymierzenie kar porządkowych w ramach tego uprawnienia jest środkiem oddziaływania pracodawcy na stan porządku i dyscypliny pracy w zakładzie i służy celom wychowawczym oraz prewencyjnym.

Zgodnie z treścią art. 109 § 1 k.p. kara nie może być stosowana po upływie dwóch tygodni od powzięcia wiadomości o naruszeniu obowiązku pracowniczego i po upływie trzech miesięcy od popuszczenia się tego naruszenia. Powyższe terminy nie podlegają przywróceniu a po ich upływie nie można wymierzyć kary porządkowej. Z upływem terminów określonych w art. 109 § 1 k.p. następuje definitywna utrata możliwości legalnego uczynienia użytku z kompetencji do zastosowania kary porządkowej. Analiza przedmiotowej regulacji wskazuje jednoznacznie na zawity charakter terminów w niej wskazanych, po upływie których pracodawca traci kompetencję do karania pracowników, z zastrzeżeniem wyjątku związanego z nieobecnością pracownika w pracy, powodującą zawieszenie, a w konsekwencji wydłużenie, jednak wyłącznie dwutygodniowego terminu. W przyjętej konstrukcji realizuje się funkcja ochronna prawa pracy. Upływ czasu, leżący u podstaw tej konstrukcji, wyłącza bowiem wykorzystanie prawa do karania jako instrumentu niedozwolonej presji (tak Baran Krzysztof W. (red.), Kodeks pracy. Komentarz, wyd. III, WK2016 - komentarz, stan prawny: 2 stycznia 2016 r.).

Ciążąca na pracodawcy powinność dochowania ustawowo określonych terminów stanowi pierwszy element procedury nakładania kar porządkowych. Drugi, wyrażony explicite w przepisie art. 109 § 2 k.p., sprowadza się do obowiązku pracodawcy wysłuchania pracownika przed nałożeniem kary. Z literalnego brzmienia komentowanego przepisu wynikają dwie istotne konstatacje. Po pierwsze, użycie zwrotu "uprzednie" oznacza, że pracodawca swój obowiązek, polegający na wysłuchaniu pracownika, powinien zrealizować przed zastosowaniem kary porządkowej. Po drugie,

posłużenie się przez ustawodawcę zwrotem "wysłuchanie" wskazuje na ustną formę odniesienia się pracownika do zamiaru pracodawcy w przedmiocie ukarania. Nie zmienia to jednak w niczym faktu, że w kodeksie pracy nie została zastrzeżona szczególna forma dla wysłuchania pracownika. (tak Baran Krzysztof W. (red.), Kodeks pracy. Komentarz, wyd. III, WK2016 - komentarz, stan prawny: 2 stycznia 2016 r.).

Reasumując powyższe, należy wskazać, że treść art. 109 § 2 k.p. interpretowana łącznie z art. 110 k.p., stanowiącym o obowiązku pracodawcy zawiadomienia pracownika o zastosowanej karze, prowadzi do wniosku, że przepisy te ustanawiają trzy etapy postępowania, których zachowanie w odpowiedniej kolejności decyduje o prawidłowości postępowania w sprawie ukarania pracownika. Pierwszym etapem jest wysłuchanie pracownika, (które musi być uprzednie w stosunku do zastosowania kary), drugim - podjęcie decyzji o zastosowaniu kary (po wysłuchaniu pracownika) i trzecim - zawiadomienie pracownika na piśmie o zastosowanej karze wraz ze wskazaniem rodzaju naruszenia obowiązku pracowniczego i daty jego popełnienia oraz pouczeniem o możliwości zgłoszenia sprzeciwu. Przedstawiona kolejność czynności ze strony pracodawcy, a zwłaszcza zapis w art. 110 k.p. o obowiązku zawiadomienia pracownika na piśmie o zastosowanej karze, świadczy o tym, że w sferze decyzyjnej wymierzenie ("zastosowanie") kary następuje w chwili podpisania pisma o ukaraniu, gdyż wtedy także decyzja - wewnętrzna wola przełożonego o ukaraniu otrzymuje swój zewnętrzny, formalny wyraz. Instytucja "wysłuchania pracownika" ma na celu z jednej strony - zobiektywizowanie decyzji przełożonego, z drugiej zaś strony - umożliwienie pracownikowi, przed uruchomieniem formalnego postępowania, złożenia wyjaśnień w istotnej dla niego sprawie. Dlatego też wysłuchanie pracownika musi być uprzednie w stosunku do zastosowania kary (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 1999 r., I PKN 605/98 OSNAPiUS 2000/8/307).

Przepis art. 108 k.p. mógłby sugerować, że odpowiedzialność porządkowa pracownika jest odpowiedzialnością obiektywną, niezależną od winy pracownika. Taki wniosek jest jednak nieuzasadniony w świetle art. 111 k.p., który stanowi, że przy stosowaniu kary porządkowej należy między innymi brać pod uwagę stopień winy pracownika. Jednocześnie podkreślenia wymaga, że zastosowanie najniższej z możliwych kar porządkowych jest usprawiedliwione nawet w przypadku niewielkiego stopnia winy pracownika. W wyroku z dnia 1 lipca 1999 r., I PKN 86/99, OSNAPiUS 2000, nr 18, poz. 683, SN stwierdził, że wymierzenie kary upomnienia uzasadnione jest nawet w przypadku niewielkiego stopnia winy (art. 108 § 1). Przesłankami odpowiedzialności porządkowej są zatem: wina pracownika (co wynika z istoty tej odpowiedzialności oraz z art. 111 k.p.) oraz bezprawność jego zachowania, polegająca na naruszeniu obowiązków określonych w § 1 i 2.

Przechodząc do rozważań na gruncie niniejszej sprawy wskazać należy, że zdaniem sądu powódka naruszyła organizację i porządek pracy, które uzasadniały nałożenie kary porządkowej w postaci upomnienia. Sąd doszedł do takiego wniosku w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w niniejszym postępowaniu, w szczególności w oparciu o dokumenty oraz zeznania świadków: W. W., G. W., zeznań pozwanej oraz częściowo zeznań świadka R. W. oraz częściowo zeznań powódki. Zeznania powyższych sąd uznał za spójne, logiczne i wiarygodne z tym jednak zastrzeżeniem, że zeznania powódki i świadka R. W. sąd uznał za wiarygodne tylko w zakresie, w jakim zeznania te nie pozostają w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym.

W ocenie sądu powódka złożyła w komendzie pismo, na którego złożenie dyrektor szkoły nie wyraziła zgody. Bezspornym jest, że szkołę reprezentuje na zewnątrz jej dyrektor. W zasadzie nie ulega wątpliwości, że powódka jako wieloletni nauczyciel miała tego świadomość, czemu zresztą nie zaprzeczała na rozprawie. Wyłączność do reprezentowania przez dyrektora placówki na zewnątrz oznacza, że żaden pracownik szkoły, bez wiedzy i zgody dyrektora, nie może podejmować działań w imieniu szkoły. Także powódka nie mogła bez wiedzy i zgody dyrektora podejmować jakichkolwiek działań w imieniu szkoły, także tych polegających na kontaktowaniu się z instytucjami, w tym przypadku z policją, i składaniu pism w imieniu pozwanej.

Jeżeli chodzi o pismo z dnia 13.11.2015 r. zatytułowane "notatka" to należy wskazać, że nie ma ono charakteru notatki w dosłowny tego słowa znaczeniu. Zgodnie z definicją słownika PWN notatka to krótki tekst, spostrzeżenie zapisane w celu zapamiętania; też: kartka z takim tekstem. Analiza treści pisma wskazuje, że ma ono charakter pisma oficjalnego a nie zwykłej notatki. Powódka oznaczyła datę i miejsce sporządzenia pisma, wskazała na adresata, którym

był Wydział Prewencji KPP w K., treść pisma rozpoczęła od słów: "Szkoła Podstawowa im. J. B. w G. zwraca się z prośbą o wgląd w rodzinę M. (...), pismo kończy zwrotem "Proszę o podjęcie odpowiednich działań przewidzianych prawem." Powódka podpisuje się pod pismem ze wskazaniem funkcji, którą pełni (pedagog szkolny), a na egzemplarzu pisma złożonego w sekretariacie szkoły w dniu 17.11.2015 r. przystawia pieczęć służbową. W dalszej części powódka wskazała także instytucje, jakie mają otrzymać to pismo oraz, że dyrektor szkoły ma je otrzymać do wiadomości. Te wszystkie elementy pisma, nie pozwalają, zdaniem sądu, na uznanie, że była to tylko i wyłącznie notatka, zawierająca luźne spostrzeżenia powódki.

Niezależnie jednak od oceny formy tego pisma, istotne jest przede wszystkim to, czy powódka złożyła to pismo u adresata, wbrew woli dyrektora szkoły. W oparciu o całokształt materiału dowodowego sąd uznał, że powódka de facto złożyła pismo w komendzie. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka R. W., jakoby pismo z dnia 13.11.2015 r. zostało pozostawione wyłącznie w celach informacyjnych i nie nadano mu oficjalnego biegu. Na piśmie tym, R. W. czyni odrębną adnotację o treści: "pismo doręczono w KPP", składa parafkę oraz pozostawia informację dla policjanta dzielnicowego o treści: „skontaktuj się z M. H.". To zdaniem sądu świadczy o tym, że pismo zostało w komendzie złożone, a sposób w jaki następnie policjanci potraktowali to pismo nie niweczy faktu jego złożenia. Ponadto, zdaniem sądu, sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego byłoby uznanie, że powódka mając pełną świadomość - co zeznała na rozprawie - że dyrektor nie wyraziła zgody na złożenie tego pisma, jednak zostawiła je na komendzie z nadzieją, że nie będzie traktowane jako pismo oficjalne. Ponadto pismo zostało przesłane na prośbę pozwanej faksem z komendy w dniu 23.11.2015 r., co również nie koresponduje z tym, że pismo nie zostało oficjalnie złożone.

Reasumując powyższe, w ocenie sądu doszło do naruszenia przez powódkę porządku i organizacji pracy. Trzeba jednak w tym miejscu zaznaczyć, że stopień winy powódki nie jest, zdaniem sądu, znaczny. Niewątpliwie powódka chciała podjąć działania mające na celu poprawę sytuacji z dzieckiem stwarzającym problemy wychowawcze i miała własne propozycje zmierzające do rozwiązania problemu, które to propozycje nie spotkały się z przychylnością i akceptacją dyrektor J. K.. Nie oznacza to jednak, że powódka mogła sama podejmować działania w imieniu szkoły i bez zgody reprezentującego ją dyrektora. Podkreślenia wymaga, że wobec powódki zastosowano najniższą z możliwych kar porządkowych - karę upomnienia i nałożenie tej kary jest usprawiedliwione nawet w przypadku niewielkiego stopnia winy pracownika.

Zdaniem sądu zachowane zostały terminy do wymierzenia kary, albowiem zastosowano ją przed upływem dwóch tygodni od powzięcia wiadomości o naruszeniu obowiązku pracowniczego. Wbrew także twierdzeniom powódki sąd uznał, że przed wymierzeniem kary porządkowej powódka została wysłuchana. Zarówno przesłuchana w charakterze strony pozwanej J. K., jak i świadkowie W. W. oraz G. W. zeznały, że powódka przyszła do gabinetu dyrektora w celu odbycia rozmowy przed nałożeniem kary. Znamienne jest, że świadkowie zeznali, że powódka po rozmowie z J. K. mówiła, że chyba dostanie nagane, a więc sama potwierdziła, że rozmawiała z dyrektorem szkoły na temat nałożenia kary porządkowej. To zdaniem sądu przeczy twierdzeniom powódki, że nie została wysłuchana przed nałożeniem tej kary. Także w piśmie z dnia 27.11.2015 r. zatytułowanym jako sprzeciw od kary porządkowej w postaci upomnienia, powódka nie podnosi kwestii niewysłuchania jej przez pozwaną przed nałożeniem kary porządkowej, co zdaniem sądu także potwierdza, iż do takiego wysłuchania przed nałożeniem kary doszło. Niewiarygodne jest, aby w braku takiego wysłuchania, powódka nie podnosiła tej kwestii już w sprzeciwie od wymierzenia kary porządkowej, zwłaszcza, że - jak zeznała na rozprawie - korzystała z pomocy prawnej przy sporządzaniu tego sprzeciwu. Wskazać należy, że wprawdzie świadek W. W. zeznając na okoliczność faktu wysłuchania powódki przed nałożeniem kary porządkowej wskazała, iż miało to miejsce 17.11.2015 r., jednak zdaniem sądu świadek mogła nie pamiętać dokładnie daty zdarzenia, a w świetle zeznań G. W. i zeznającej w charakterze pozwanej - J. K., nie budzi wątpliwości, że do wysłuchania powódki doszło w dniu 23.11.2015 r., przed nałożeniem kary porządkowej. G. W. wskazywała bowiem, że rozmowa z powódką w trakcie której wyraziła ona obawę że otrzyma karę nagany, miała miejsce w dniu nałożenia na nią kary porządkowej. W tym dniu świadek otrzymała od dyrektora karę porządkową do przepisania a dokument o nałożeniu kary porządkowej został opatrzony datą 23.11.2015 r. Zatem w tym właśnie dniu, a nie w dniu 17.11.2015 r., musiało dojść do wysłuchania powódki.

W ocenie sądu bez znaczenia jest kwestia zatytułowania pisma przez pozwaną przy odrzuceniu sprzeciwu powódki od nałożenia na nią kary porządkowej, a mianowicie „odpowiedź na sprzeciw od kary porządkowej” i sformułowanie że „kara zostaje podtrzymana”, albowiem istotna jest treść tego dokumentu, z którego jednoznacznie wynikało, że sprzeciw został odrzucony. Powódka wnosząc pozew o uchylenie kary porządkowej potwierdziła, że tak też rozumie to pismo – jako odrzucenie jej sprzeciwu.

Odnosnie dat złożenia pisma z dnia 12.11.2015 r. wskazać należy, że w istocie każda ze stron dysponowała tymi pismami z innymi datami złożenia ich w sekretariacie szkoły. Zdaniem sądu nie sposób zatem ustalić, kiedy to pismo zostało złożone w sekretariacie. Niemniej jednak kluczowym w niniejszym postępowaniu było pismo z dnia 13.11.2015 r. a co do niego udało się ustalić, że wpłynęło do sekretariatu szkoły w dniu 17.11.2015 r.

Nie niweczy zasadności nałożonej kary porządkowej także umieszczenie w uzasadnieniu pisma pozwanej o nałożeniu kary porządkowej z dnia 23.11.2015 r. jako daty złożenia przez powódkę w komendzie pisma: daty „13.11.2015 r.” Wskazanie tej właśnie daty wynika z faktu, że pozwana na dzień udzielenia kary porządkowej była przekonana, że w tym właśnie dniu powódka złożyła pismo, albowiem taką datą pismo zostało oznaczone. Pozwana zeznała w sposób logiczny i zasługujący na wiarę, że decyzję o nałożeniu na powódkę kary porządkowej podjęła po otrzymaniu w dniu 23.11.2015 r. o godz. 9.16 faksu z Komendy Powiatowej Policji w K.. Natomiast z pisma przefaksowanego do szkoły przez komendę nie wynikała data złożenia pisma przez powódkę i pozwana mogła przyjąć że pismo zostało złożone w dacie napisania.

Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego grafologa uznając, że jest to dowód nieprzydatny w niniejszym postępowaniu.

Reasumując powyższe, sąd uznał, że brak jest podstaw do uwzględnienia powództwa i pozew oddalił.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. § 12. ust. 1 pkt 3 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013, poz. 461 j.t ze zm.)

W pozostałym zakresie koszty ponosi Skarb Państwa na podstawie art. 96 ust. 1 pkt 4) ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

SSR Anna Rzęsa